

Kolejna rocznica oderwania Kosowa od Serbii

27 lutego 2017

Kilka dni temu w kilku miastach Polski odbyły się pikiety przypominające Polakom o jednej z najbardziej wstydliwych kart w historii Europy w XXI wieku. Tą wstydliwą kartą, w której swój udział ma również Polska, jest wyrwanie małemu państwu słowiańskiemu sporej części jego terytorium, żeby zaspokoić interesy strategiczne USA w Europie. Przypomnijmy przy okazji, iż przez wieki naród ten dzielnie zmagał się, podobnie jak Polacy, Węgrzy czy Bułgarzy – z nawałnicą tureckich barbarzyńców.

To na skutek tureckich prześladowań Serbowie przez wieki stopniowo opuszczali Kosowo, które historycznie jest ich ziemią. W Kosowie z czasem przybywało muzułmańskich Albańczyków, którzy i dziś notują znacznie wyższy przyrost urodzeń niż inne nieislamskie etnosy na tym terenie. Z możliwości dokonania rozbioru Serbii, której religijnie, kulturowo i mentalnie było bliżej zawsze do Słowian a zwłaszcza Rosji, która okazywała się być dla Serbów często jedynym sojusznikiem, postanowiły skorzystać Stany Zjednoczone, prowadzące konsekwentnie od roku 1989 politykę po pierwsze okrążenia szczelnym kordonem militarnym Rosji i Chin oraz odcięcia kontynentu europejskiego od surowców. Przypomnijmy, iż tzw. Republika Kosowa ogłosiła swoją niepodległość 17 lutego 2008 roku. Jeszcze w tym samym roku premierem tego „bandyckiego państwa”, kontrolowanego przez mafię i amerykańskie służby specjalne został Hasim Thaci, który w 2016 roku został wybrany prezydentem Kosowa. Kim jest ten polityk?

To człowiek poszukiwany przez Interpol i niemieckie służby specjalne za przemyt narkotyków, wymuszenia, handel ropą, bronią i czerpanie korzyści z prostytucji. Amerykański

publicysta William Engdahl w swojej książce „Absolutna Dominacja. Totalitarna demokracja w nowym porządku świata” stwierdza, iż w karierze H. Thaciemu pomagała amerykańska sekretarz stanu Madeleine Albright, której H. Thaci był kochankiem. Kosowski polityk jeszcze w roku 1997 został skazany przez serbski sąd na 10 lat więzienia za tworzenie zbrojnych grup o charakterze terrorystycznym. Ten terrorysta zorganizował również syndykat przestępczy znany jako „Grupa Drenicka”, która utrzymywała kontakty z mafią czeczeńską i albańską, zajmując się między innymi handlem kobietami. Dla wzmocnienia więzi i swojej pozycji w mafijnym światku Thaci wydał swoją siostrę za mąż za lidera mafii albańskiej. Dziś ten człowiek uznawany jest za przywódcę tego sztucznego państwa przez większość państw świata, w tym co wstyd przyznać również – przez Polskę, której prezydenci, premierzy i ministrowie podają temu człowiekowi rękę i robią sobie wspólne zdjęcia na międzynarodowych imprezach.

Z Kosowa Amerykanie zrobili sobie potężną bazę wojskową umożliwiającą dalsze „zaciskanie pętli” na szyi Rosji. Dzisiejsze życie Serbów w Kosowie jest gehenną: rozboje, pobicia, gwałty podpalenia są na porządku dziennym. Albańczycy czują się bezkarni, podpalane są i dewastowane prawosławne cerkwie. Kosowscy Albańczycy robią wszystko aby w ten sposób zmusić do wyjazdu z Kosowa resztę Serbów, jaka tam jeszcze pozostała. Wszystko to dzieje się na oczach światowej opinii publicznej, która przymyka oko na prześladowanie chrześcijan tylko dlatego, że mała i dumna Serbia nie chce uznać zwierzchnictwa USA nad sobą, tak jak to zrobiły pozostałe państwa Europy Środkowo-Wschodniej.

Perfidia USA i UE polega również na tym, że zgadzają się one na samoistne oderwanie części jakiegoś państwa. Skutki takiej polityki w dłuższej perspektywie mogą być zgubne dla jedności terytorialnej wielu państw w Europie i świecie. Dlatego mądra Rumunia w obawie o oderwanie w przyszłości części swojego terytorium na rzecz Węgier, nie uznaje Republiki Kosowa,

natomiast Polska, uznając niepodległe Kosowo, będzie się musiała pogodzić się za kilka dekad z oderwaniem się np. Śląska.

Narody dzielą się na mądre i głupie. Rumuni, z których niektórzy Polacy lubią sobie dworować, wykazują się większym racjonalizmem i zdolnością analitycznego myślenia niż mieszkańcy kraju nad Wisłą. Dobrze, że są jeszcze w Polsce siły i środowiska, które przypominają rodakom o tej nieprawości i krzywdzie, jaka spotkała naszych braci chrześcijan i Słowian.

Autorstwo: Arkadiusz Miksa

Źródło: Geopolityka.org